

Magdalena Przygudzka<sup>1</sup>  
Uniwersytet Warszawski  
Warszawa

## GNIAZDA SŁOWOTWÓRCZE LEKSEMÓW DOTYCZĄCYCH KULTU RELIGIJNEGO

### I. Uwagi wstępne

Przedmiotem opisu jest zbiór leksemów odnoszących się do kultu religijnego, będących centrami gniazd słowotwórczych w *Słowniku gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego* t. I–III (dalej: SGS). Termin *kult* rozumieć będą jedynie w ograniczeniu do wyznania rzymskokatolickiego. Nie ma tu znaczenia fakt, że pewne wyrazy mogą być zasadnie odczuwane jako składniki systemu pojęciowego, charakterystycznego również dla innych religii.

Według definicji zawartej w *Dogmatyce katolickiej* (Bartnik 1999 II: 482) nazwa *kult* wywodzi się od łacińskiego rzeczownika *cultus*, ten zaś od czasownika *colo*, *colere* i oznacza m.in. oddawanie czci bogom, obchodzenie święta, a także wypełnianie świętych obrządków<sup>2</sup>. Na kult składają się więc z jednej strony ceremoniał i obrzędowość, a z drugiej – wiara wyznających daną religię. Takie pojmowanie kultu powoduje, że do omawianego materiału włączono leksemy związane zarówno z wiarą wyznawców i sakralizacją życia religijnego katolików, jak i instytucjonalnością Kościoła. Tu jednak należy zaznaczyć, że:

Instytucja [...] jest pojęciem nieostrym i często bywa mylnie rozumiana. Nie można tu operować zbyt świeckim rozumieniem instytucji [...]. Posługujemy się tutaj pojęciem instytucji religijnej, według której w Kościele występują struktury obiektywne, ukształtowane z góry, niezależnie od naszych stanów emocjonalnych i subiektywnych, stałe i ciągle w jakimś sensie, zespoły prawd i zasad, kodeks moralny i obrzędowy, określony zespół hierarchii i sakramen-

<sup>1</sup> Autorka pozostaje pod opieką naukową prof. dr hab. Hanny Jadackiej.

<sup>2</sup> ‘uprawa roli; pielęgnowanie, hodowla, kształcenie ducha, wychowywanie; hołd, cześć, uwielbienie’ (Długosz-Kurczabowa 2005: 253).

tów, zorganizowane społecznie formy stosunków wzajemnych, ról i sankcji. Kościół, będąc doskonałą syntezą wydarzeń i instytucji, nie może istnieć ani bez jednych, ani bez drugich. Nie ma chyba żadnej religii bez elementów instytucjonalnych, jakkolwiek mogą mieć różnego nasilenie (Bartnik 1999 II: 134–136).

W badanym materiale wyróżnić można 140 leksemów hasłowych, w tym 89 aktywnych słowotwórczo, generujących 577 derywatów.

Całość materiału została podzielona na siedem grup. Grupy te zostały wyodrębnione na podstawie kryterium semantycznego. Badane słownictwo jest bowiem tak rozległe, że wymagało pewnej systematyzacji. Bezcelowe byłoby przyjęcie podziału na części mowy, gdyż nie oddawałby on specyfiki danego materiału. Dlatego też odwołałam się do znaczenia poszczególnych wyrazów.

**1. Nazwy obiektów kultu.** W tej grupie znajduje się 11 haseł (ANIOŁ, BÓG 1.<sup>3</sup>, CHERUBIN, CHRYSZTUS, DUCH 3. [Sz], JEZUS, PAN 7., MARIA, MESJASZ, OJCIEC 7.a), ŚWIĘTY 1.), z czego jeden z nich ma zerową potencję słowotwórczą. Łącznie generują one 157 derywatów.

**2. Nazwy osób sprawujących czynności kultowe.** W obrębie tej klasy znaczeniowej znajdują się nazwy wszystkich osób, które sprawują czynności kultowe lub czynią coś w ramach kultu: ALUMN, BISKUP, BRAT 3., KANONIK, KAPELAN I, KARDYNAŁ 1., KSIĄDZ, LEKTOR 6., MINISTRANT, MNICH 1., OJCIEC 7.b), OPAT, ORDYNARIUSZ, PAPIEŻ, PIELGRZYM, PRAŁAT, PREFEKT 2., PROBOSZCZ, PRZEOR, WIKARY/WIKARIUSZ. Włączyłam tu także nazwy zbiorowe, oznaczające wspólnoty i zgromadzenia: ZAKON 1., KLASZTOR 1., KONGREGACJA 2., KONKLAWĘ 1., KONSYSTORZ a), KOŚCIÓŁ 2.

24 hasła aktywne słowotwórczo (na ogólną liczbę 27) tworzą 75 derywatów.

**3. Nazwy miejsc kultu.** Wyróżniam tu 19 haseł, spośród których 11 tworzy 52 derywaty. Do tej grupy zaliczam nazwy budynków sakralnych, a także miejsc w kościele i części kościoła: AMBONA, BAPTYSTERIUM 1., BAZYLIKA 4., KAPLICA 1., KAPLICA 2., KATEDRA 3., KLASZTOR 2., KOLEGIATA, KONFESJONAŁ, KOŚCIÓŁ 1., KRUCHTA, KRYPTA 1., NAWA 1., OŁTARZ, PREZBITERIUM, RETABULUM, SANKTUARIUM, TABERNAKULUM, ZAKRYSTIA.

**4. Nazwy form kultu.** Grupę tę tworzą wyrazy będące nazwami nabożeństw, części liturgii, modlitw i ich fragmentów oraz wszelkich przejawów aktywności religijnej wyznawców. Do kategorii tej włączyłam 36 haseł (w tym nieaktywnych 19), które łącznie budują 88 derywatów: ALLELUJA, ANTYFONA, AMEN, CHRZEST, CREDO, EPISTOŁA 2., EUCHARYSTIA, EWANGELIA c), GRADUAŁ a), HOMILIA, HOSANNA, INTROIT, KANON 2., KANTYK, KOLEKTA a), KOLEDA, KOMUNIA a), KRZYŻ 2., LITANIA 1., LITANIA 2., LITURGIA 1., MSZA 1., NIESZPORY, NOWENNA, PACIERZ 1., PASCHA 1., PERYKOPA, PREFACJA, PRYMARIA, PSALM, REKOLEKCJE, REKWIEM/REQUIEM, RESPONS, RORATY, SAKRAMENT, SUMA.

<sup>3</sup> Numeracja leksemów hasłowych podawana jest za SGS.

**5. Nazwy przedmiotów używanych do sprawowania czynności kultowych.**

ALBA I, BIBLIA 1., BREWIARZ, DALMATYKA, EWANGELIA a), EWANGELIA b), [EWANGELIA] c), GRADUAŁ b), FERETRON, HABIT, HUMERAŁ, INFUŁA 1., KANCJONAŁ, KAPA 2., KATECHIZM, KOMŻA, KORNET I, KWEF 2., MITRA, MONSTRANCJA, ORNAT, PALIUSZ, PASTORAŁ, PATENA, PUSZKA [5.], ROKIETA, STUŁA, SUTANNA, SZKAPLERZ, TIARA, TUNIKA 5. d).

14 aktywnych haseł – spośród 31 – tworzy 46 derywatów.

**6. Nazwy symboli.** Kategoria ta liczy zaledwie 6 wyrazów motywujących, w tym 4 generujące łącznie 68 formacji. Wśród nich występują: HOSTIA, KRUCYFIKS, KRZYŻ 1., PALMA 2., PEKTORAŁ, SZKAPLERZ 2.

**7. Nazwy czynności i stanów związanych z kultem.** Na tę grupę haseł składa się 10 czasowników (jeden – nieaktywny), motywujących łącznie 91 derywatów. Są to: BIERZMOWAĆ, BŁOGOSŁAWIĆ 1., CELEBROWAĆ, CZCIĆ 1., CZCIĆ 2., KONSEKROWAĆ, MODLIĆ SIĘ, ODPRAWIAĆ/ODPRAWIĆ, POKUTOWAĆ 3., WIERZYĆ 2.

**II. Analiza ilościowa gniazd**

Na 7 wyodrębnionych kategorii składa się łącznie 140 leksemów hasłowych, generujących 577 derywatów. Średnia wielkość gniazda wynosi 4,1 derywatu, a po wyłączeniu nieaktywnych haseł (51) – 6,5. Należy jednakże pamiętać, że wszystkie hasła w tym materiale dzielą się na trzy grupy: gniazd odrzeczownikowych, gniazd odczasownikowych oraz gniazd odprzymiotnikowych i w obrębie tych klas trzeba rozpatrywać średnią wielkość gniazd. W całym materiale pracy występuje 129 haseł rzeczownikowych, w tym 50 charakteryzujących się brakiem aktywności słowotwórczej. Łączna liczba utworzonych od nich wyrazów motywowanych wynosi 441. Średnia wielkość gniazda w materiale rzeczownikowym wynosi więc 3,4, a po odrzuceniu haseł nieaktywnych – 5,5. Ponieważ wiadomo, że dla całego materiału rzeczownikowego średnia ta wynosi odpowiednio 4,4 oraz 5,94 (Jadacka 1995: 141), dane można uznać za potwierdzające te wyniki. Mniejsza różnica dotyczy zwłaszcza drugiej z danych, czyli średniej gniazda po wykluczeniu nieaktywnych haseł. Wynika z tego, że te hasła, które są podstawą derywatów, wykazują podobną aktywność co większość rzeczowników i budują podobne pod względem wielkości gniazda.

Powstałe derywaty powielają dość liczną grupę modeli derywacyjnych. Poniższa tabela zawiera wykaz wszystkich modeli wraz ze wskazaniem, w której z grup semantycznych zostały one wykorzystane.

Żaden z 31 modeli nie składa się z więcej niż z czterech symboli, aktywność badanych leksemów wygasa więc na IV takcie. Tylko 5 modeli wyróżnia się pod względem liczebności powielających je derywatów:

S,S (141 derywatów), np. *habicik* ← HABIT, *pektoralik* ← PEKTORAŁ, *anielica* ← ← ANIOŁ;

S,Ad (100 derywatów), np. *nawowy* ← NAWA, *roratny* ← RORATY, *kanoniczny II* ← KANONIK;

Tab. 1. Wykaz wszystkich modeli derywacyjnych w gniazdach odrzeczownikowych

Modele	Obiekty kultu	Sprawujący kult	Formy kultu	Miejsca kultu	Narzędzia kultu	Symbole	Suma	Udział procentowy
S,S	24	39	27	15	14	22	141	32
S,S,S	7	6	5	6	6	4	34	8
S,S,S,S		2	1	1	2		6	1,4
S,S,S,Ad			2	2	1		5	1,1
S,S,Ad	9	1	5	5	3	7	30	7
S,S,Ad,Ad			3			2	5	1,1
S,S,Ad,Adv	1						1	0,2
S,S,V	3		1				4	0,9
S,S,V,S	2						2	0,5
S,S,V,S,S	2						2	0,5
S,S,V,S,Ad	1						1	0,2
S,S,V,Ad	1						1	0,2
S,S,V,Ad,S	1						1	0,2
S,Ad	22	23	17	22	10	6	100	23
S,Ad,S	17		4	1	2	2	24	5,4
S,Ad,S,S	8		2		1		11	2,5
S,Ad,S,Ad	3						3	0,7
S,Ad,Ad	3						3	0,7
S,Ad,Ad,S	1						1	0,2
S,Ad,Adv	6		3		2	1	12	2,7
S,Ad,V	1						1	0,2
S,Ad,V,S	1						1	0,2
S,V		2	3		2	3	10	2,3
S,V,S		2	3		2	8	15	3,4
S,V,S,Ad					1	4	5	1,1
S,V,S,Ad,S						1	1	0,2
S,V,Ad			1				1	0,2
S,V,Ad,S			1				1	0,2
S,V,V			8			5	13	3
S,V,V,S			2			2	4	0,9
S,V,V,Ad						1	1	0,2
							441	

S,S,S (34 derywaty), np. *mesjanista* ← *mesjanizm* ← MESJASZ, *arcybiskupstwo* ← *arcybiskup* ← BISKUP, *kościoleczek* ← *kościółek* ← KOŚCIÓŁ 1.;

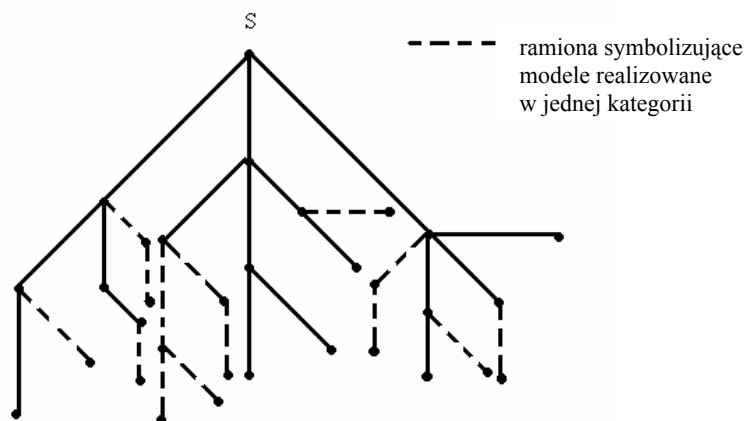
S,S,Ad (30 derywatów), np. *arcykatedralny* ← *arcykatedra* ← KATEDRA, *kolędniczy* ← *kolędnik* ← KOLEDA, *krzyżkowy 1.* ← *krzyż 1.* ← KRZYŻ 1.;

S,Ad,S (24 derywaty), np. *cherubinowość* ← *cherubinowy* ← CHERUBIN, *kościelny (uż. rzecz.)* ← *kościelny 1.* ← KOŚCIÓŁ 1., *chrześnica* ← *chrzestny* ← CHRZEST.

Według nich powstało łącznie 329 derywatów (75%). Obciążenie aż 21 modeli nie przekracza 10 derywatów, a niektóre z nich poświadczą tylko jeden derywat. Już

w tym miejscu widać, jak niewielki procent modeli ma naprawdę znaczący udział w budowaniu analizowanego zbioru derywatów. Pięć wymienionych wyżej schematów to te, które najczęściej pojawiają się w gniazdach odrzeczownikowych, zarówno w tej pracy, jak i ogólnym zestawieniu modeli rzeczownikowych (Jadacka, 1995: 154). Widać więc, jak bardzo materiał dotyczący hasła związanych z kultem w dużej mierze mieści się w ustalonej normie.

Interesujących informacji dostarcza graf zbiorczy gniazd odrzeczownikowych, analizowanych w tej pracy.



**Graf. 1.** Zbiorczy graf wszystkich analizowanych gniazd słowotwórczych

Zauważmy, że piętnaście modeli występuje tylko w jednej z siedmiu wskazanych tu kategorii semantycznych. Dotyczy to głównie modeli z grupy nazwy *obiektów kultu*. Od hasła początkowego wyrastają ramiona rzeczownikowe, przymiotnikowe oraz czasownikowe, brak natomiast przysłówkowego.

Jedynie gniazdo odprzymiotnikowe tworzy przymiotnik ŚWIĘTY 1. Poniższa tabela przedstawia modele powielane w tym gnieździe.

**Tab. 2.** Wykaz modeli derywacyjnych wraz z ich obciążeniem gniazda przymiotnika ŚWIĘTY 1

Model	Liczba derywatów = 45	Udział procentowy
Ad,Ad	3	7
Ad,Ad,S	1	2
Ad,S	13	28
Ad,S,S	4	9
Ad,S,S,S	1	2
Ad,S,Ad	5	11
Ad,S,Ad,Ad	1	2
Ad,S,Ad,Adv	3	7
Ad,S,Ad,S	1	2
Ad,S,Ad,S,Adv	1	2

Wykaz modeli przedstawionych w tej tabeli pokazuje, że derywaty powstałe od przymiotnika ŚWIĘTY są tworzone w różnoraki sposób, z wykorzystywaniem różnych technik derywacyjnych. W tym gnieździe jest 17 modeli, ale tylko według jednego z nich (Ad,S) powstaje powyżej dziesięciu derywatów. Rzeczownik od przymiotnika na I takcie powstaje 13 razy. Obciążenie pozostałych modeli wynosi od 5 do 1 derywatu. W pracy H. Jadackiej (1995) pada stwierdzenie, że gniazda z wyjściowym przymiotnikiem budują nieco więcej rzeczowników niż przymiotników. Te wyliczenia znajdują potwierdzenie w przedstawianym materiale. Modele rzeczownikowe są bardziej zróżnicowane od przymiotnikowych i jest ich więcej (7 modeli rzeczownikowych i 4 przymiotnikowe).

Oprócz rzeczowników i przymiotnika, budujących gniazda w badanym materiale, znajdują się ponadto niemotywowane czasowniki związane z kultem religijnym. Są to nazwy czynności, które określają działalność świeckich i duchownych w Kościele oraz ich udział w pielęgnowaniu własnej wiary. Leksemów hasłowych jest 9, natomiast łączna liczba derywatów od nich pochodzących wynosi 91. Jedno hasło nie tworzy derywatów (ODPRAWIAĆ/ODPRAWIĆ 3.). Średnia wielkość gniazda wynosi 10, jest ona bardzo zbliżona do wartości standardowej. Czynności i stany związane z kultem to kategoria, w której wielkość gniazda wynosi 10, a ogólna średnia wielkości, jak podaje M. Skarżyński (2003: 138), równa jest 9,06. Wynika z tego, że czasowniki omawianej grupy zachowują się typowo pod względem aktywności słowotwórczej. Wielkość gniazd odczasownikowych jest pochodną automatycznego niemal tworzenia derywatów prefiksalnych oraz rzeczowników odczasownikowych. Gniazda odczasownikowe charakteryzuje przewaga formacji werbalnych, co wskazuje na wewnątrzkategoriálny typ aktywności, tak jak przy rzeczownikach, zob. Tab. 3.

Grupę tę charakteryzuje przede wszystkim duża różnorodność modeli. Powielanych jest 18 schematów derywacyjnych, więcej niż w kategoriach rzeczownikowych. Można wyróżnić 4 modele, według których budowana jest zbliżona liczba wyrazów motywowanych: V,S; V,V; V,S,S; V,S,Ad. Zauważmy, że ilustrują one derywowanie wyrazów należących do różnych części mowy. Spośród nich najwięcej derywatów (21) generuje model rzeczownikowy. Być może, ta przewaga rzeczowników ma związek z semantyką czasowników, które weszły do omawianej kategorii. Czasowniki te nazywają czynności i stany określające relacje między sprawującym kult a obiektem kultu. Odnoszą się do tych dwóch osób, które nazwiemy nadawcą i odbiorcą komunikatu. Stąd też, być może, tak wiele rzeczowników, czyli struktur nazywających i określających, a mniej werbalnych (np. *niewierny* w użyciu rzeczownikowym czy *pokutnik*). Poza tym derywacja prefiksalna, dominująca przy tworzeniu formacji czasownikowych, tutaj zostaje ograniczona. Czynności te nie odnoszą się bowiem do narzędzi, za pomocą których są one wykonywane. Nie są też one czasownikami ruchu czy takimi, które bezpośrednio wskazują na pewien proces pracy, poza tym ograniczona zostaje tu dwuaspektowość czasowników, która przecież umożliwia w dużym stopniu przyłączanie wszelakich przedrostków.

**Tab. 3.** Wykaz modeli derywacyjnych wraz z ich obciążeniem w kategorii *czynności i stany związane z kultem*.

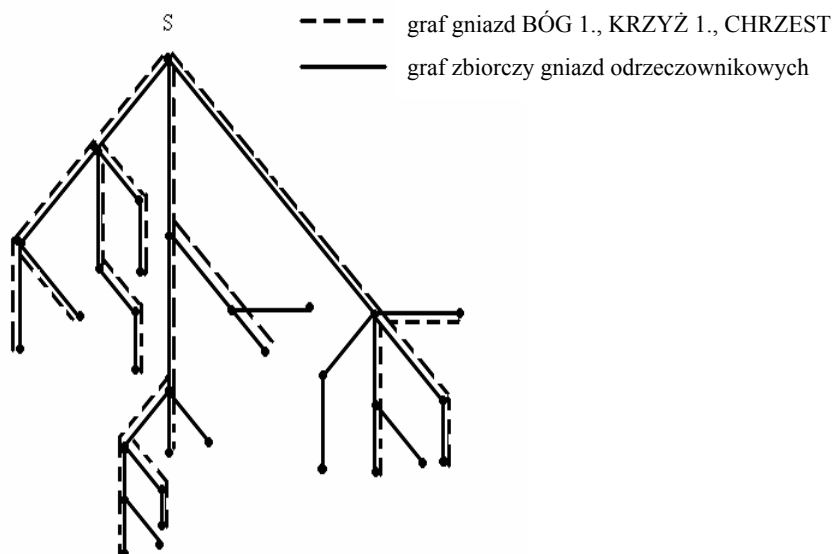
Model	Liczba derywatów = 91	Udział procentowy
V,S	21	23
V,S,S	10	11
V,S,S,S	2	2
V,S,S,Ad	3	2
V,S,Ad	10	11
V,S,Ad,Adv	3	3
V,S,Ad,S	1	1
V,S,V	1	1
V,S,V,V	1	1
V,V	17	19
V,V,S	4	4
V,V,S,S	1	1
V,V,Ad	3	3
V,V,Ad,Adv	1	1
V,Ad,S	4	4
V,Ad	3	2
V,Ad,Ad	3	1
V,Ad,Ad,S	3	3

### III. Dominanty leksykalne wśród gniazd od hasel z zakresu terminologii religijnej

Dominanty rzeczownikowe to: BÓG 1. (54 derywaty), CHRZEST (30), KRZYŻ 1. (63). Łącznie tworzą one 147 wyrazów motywowanych, powielając 26 z 32 modeli derywacyjnych. Widać z tego, że większość sposobów derywowania zawartych zostało w gniazdach tych trzech hasel, one stanowią o strukturze słowotwórczej wszystkich gniazd odrzeczownikowych związanych z kultem. Rzeczowników motywowanych w tych trzech gniazdach jest 80, na drugim miejscu znajdują się przymiotniki (43), następnie czasowniki (18) i przysłówki (6). Rzeczowniki stanowią 54% wszystkich derywatów powstałych w gniazdach od rzeczowników: BÓG 1., KRZYŻ 1. oraz CHRZEST, przymiotniki 30%, czasowniki 18%, a przysłówki 4%. O obecności poszczególnych części mowy w całym materiale odrzeczownikowym decydują więc w dużej mierze te trzy gniazda. Najłatwiej to wykazać przez porównanie struktury grafów.

Z zestawienia grafów widać, że większość modeli się pokrywa, zwłaszcza tych najbardziej obciążonych.

W tym miejscu jednak zostały przedstawione tylko dominanty w zbiorze gniazd odrzeczownikowych. Ich ogromny wpływ na charakterystykę całego materiału jest oczywisty. Trzeba jednak pamiętać, że listę dominant uzupełniają jeszcze hasła: ŚWIĘTY 1. (45 derywatów), MODLIĆ SIĘ (25), WIERZYĆ (33). Jeśli dołączymy derywaty od tych hasel do wymienionych wyżej od dominant rzeczownikowych, łącz-



**Graf. 2.** Graf gniazd BÓG 1., KRZYŻ 1., CHRZEST na tle grafu zbiorczego

na liczbę wyrazów motywowanych utworzonych od sześciu leksemów hasłowych wyniesie 250. Liczba ta stanowi 43% wszystkich derywatów. Cechą charakterystyczną haseł związanych z kultem jest obecność kilku wyrazów kluczowych, które decydują o aktywności całej grupy. Zauważmy, że pozostałe 134 wyrazy tworzą łącznie 57% derywatów. W wypadku dominant na jedno gniazdo przypada aż 40 derywatów. Pozostałe hasła są podstawą średnio dla 2,3 derywatu. Różnica jest więc ogromna i taki wynik obciążenia gniazda jest rekordowy.

Pojawia się pytanie, dlaczego dominantami leksykalnymi są tylko wyrazy rodzime. Złożyło się na to kilka przyczyn. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na rolę religii katolickiej w kulturze polskiej. Według badań statystycznych z 2005 r. 93,7% społeczeństwa polskiego stanowili katolicy<sup>4</sup>. Podstawowe słownictwo związane z religią katolicką ma więc zasięg ogólnopolski, a w takim słownictwie przeważają leksemy rodzime. Wyrazy zaspokajające podstawowe społeczne potrzeby nazewnicze powinny się odznaczać reproduktywnością słowotwórczą, której zapożyczenia nie gwarantują. Mogą one natomiast „obsługiwać” te (wąskie) sfery życia religijnego, które dla przeciętnych katolików łączą się już z większym stopniem wtajemniczenia, a nawet z pewną egzotyką (por. HUMERAŁ czy ROKIETA).

Nie bez znaczenia są też związki tej leksyki z burzliwymi przemianami życia społecznego i zmieniającą się rolą religii katolickiej zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i osobistej. Proces chrystianizacji wiązał się z ujednoceniem społeczeństwa, tworzeniem państwa, a później języka narodowego. Pierwsze teksty pisane to właśnie utwory religijne, w których przecież niezwykle dużo występuje wyrazów związanych z wiarą i kultem. Widać zatem wyraźnie, jak mocno rozwój polszczyzny

<sup>4</sup> Dane Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, [http://www.iskk.ecclesia.org.pl/statystyka\\_2006.htm](http://www.iskk.ecclesia.org.pl/statystyka_2006.htm), 19.01.2007.



zależny był od rozwoju życia religijnego w kraju. Miało to związek z determinującym światopogląd średniowieczny teocentryzmem i centralną rolą Kościoła w polityce europejskiej.

W XVIII i XIX w. Kościół nie był już monopolistą w kwestiach politycznych, jednak w czasach, kiedy Polska została podzielona między obce mocarstwa, religia katolicka stała się ostoją polskiej kultury i języka polskiego. Mimo usilnych prób wynarodowienia Polaków przez zaborców zarówno religia, jak i język nie tylko przetrwały, lecz stały się przedmiotem szczególnej troski Polaków. To sprzyjało nobilitacji określeń rodzimych.

Walka z religią katolicką i niełatwa sytuacja Kościoła polskiego to także czasy powojenne, okres stalinizmu i komunizmu w Polsce. Po II wojnie światowej Kościół w Polsce znalazł się w niełatwej sytuacji. Związane to było z przeobrażeniami politycznymi, a także wpływem, jaki na sytuację w kraju miała obca ideologia. Wielu księży było szykanowanych, a w 1953 r. aresztowano prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przez lata utrzymywał się nadzór nad działalnością Kościoła katolickiego. W tym okresie trudno było również badać stan polskiej leksyki religijnej, o czym pisze I. Winiarska:

[...] po 1945 roku aż do lat 90. nie było klimatu sprzyjającego badaniom nad słownictwem religijnym, dlatego też problematyka ta z rzadka była podejmowana przez językoznawstwo polonistyczne. Literaturę przedmiotu cechuje kilkudziesięcioletnia przepaść czasowa, dzieląca najstarsze opracowania z okresu dwudziestolecia międzywojennego z dzisiejszymi (Winiarska 2004: 71).

Ta opinia świadczy również o tym, iż nie tylko sama religia, lecz także badania nad słownictwem z nią związanym napotykały wiele trudności. Kolejnym powodem stabilizacji rodzimego słownictwa religijnego w Polsce jest ukształtowanie swoistego zasobu leksyki nazywającej oryginalność naszych tradycji, także tych związanych z kultem religijnym. Zauważmy, że istnieje wiele derywatów nazywających tę niezwykłą polską tradycję i obyczajowość, utworzonych od leksemów hasłowych tu wymienionych. I tak np. od hasła CHRZEST utworzony został wyraz *chrzciny*, który nazywa uroczystość wprowadzenia dziecka do wspólnoty wierzących, związaną z nadaniem mu imienia, obchodzoną w Polsce dość uroczyście. Kolejnym z takich derywatów jest regionalny wyraz *świętojanka*, nazywający obrzęd związany z obchodem wigilii święta św. Jana, który właśnie w Polsce ma długą tradycję. W gnieździe od przymiotnika ŚWIĘTY 1. odnajdujemy chociażby taki derywat jak *święconka*, odnoszący się do jednego ze zwyczajów kultywowanych w polskim Kościele, mianowicie święcenia pokarmów w Wielką Sobotę. Realia związane ze swoistym obchodzeniem niektórych świąt, z typowymi tylko dla polskiej kultury obrzędami, nie mogą być nazwane inaczej, jak właśnie rodzimymi wyrazami, i dlatego są one derywowane od polskich podstaw.

#### IV. Udział obcych hasel w badanym materiale

Wyrazy należące do terminologii religijnej, oddające znajomość obrządków liturgicznych oraz nazywające postawę człowieka wobec własnej wiary tworzą grupę hasel, które nazywam *leksemami odnoszącymi się do kultu religijnego*. Składają się na nie słowa popularne i często stosowane przez użytkowników języka oraz takie, które – choć istnieją w terminologii religijnej – nie są w powszechnym użyciu. Co więcej, istnieje spora grupa wyrazów obcych i bardzo mało znanych. Rozpatrując kwestię popularności danego wyrazu, nie można pominąć wpływu jego genezy na rozwój słowotwórczy. Jak pisze A. Brückner:

[...] gdy zwykle tylko jeden język wyłącznie lub przeważnie na drugi wpływa, np. francuski na angielski, niemiecki na czeski itd., nasz język przeciwnie, najrozmaitszym ulegał wpływom zachodnim: czeskim, niemieckim, łacińskim itd., nie mniej jak wschodnim. [...] Rozróżniamy dalej słowa zapożyczone tylko, więc cudze, od obcych wprawdzie, lecz przyswojonych zupełnie. Słowa też obce, co w język wsiąknęły i praw obywatelskich nabyły, ulegały znacznym przemianom głosowym lub znaczeniowym i urabiamy od nich przyrostkami rodzimymi liczne nowe słowa; przeciwnie pożyczki cudze, istniejące przeważnie w języku klas wykształconych, w języku literackim i naukowym, pozostają niezmienione co do brzmienia i znaczenia i nie tworzymy od nich liczniejszych nowych (Brückner 1974: 364).

A. Brückner poruszył bardzo ważną kwestię aktywności słowotwórczej wyrazów, które zaadaptowały się do polskiego systemu morfologicznego, oraz jej braku w wypadku form utrzymujących swoją genetyczną obcość.

Wśród wyrazów odnoszących się do kultu można odnaleźć wiele zapożyczeń. Czy mają one wpływ na wielkość gniazd i obciążenie poszczególnych modeli? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba najpierw te wyrazy dokładnie rozpoznać. Jako źródło służące do ich identyfikacji wykorzystuję *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem* W. Kopalińskiego.

Kopaliński odnotowuje dwa wyrazy należące do kategorii *nazwy obiektów kultu*: CHERUBIN oraz MESJASZ. Naturalnie wyrazami niepolskimi są także m.in. Jezus i Chrystus, jednak imiona Syna Bożego w oczywisty sposób są znane użytkownikom języka. W grupie kolejnej 14 z 27 znajduje się w słowniku wyrazów obcych. W kategorii *nazwy osób sprawujących czynności kultu* są to: ALUMN, KANONIK, KAPELAN I, KARDYNAŁ 1., LEKTOR 6., MINISTRANT, OPAT, ORDYNARIUSZ, PRAŁAT, PREFEKT 2., PRZEOR, WIKARY, KONGREGACJA 2., KONSYSTORZ a).

*Nazwy miejsca kultu* to kategoria, w której odnalazłam 11 obcych leksemów hasłowych: BAPTYSTERIUM 1., BAZYLIKA 4., KATEDRA 3., KOLEGIATA, KONFESJONAŁ, KRUCHTA, KRYPTA 1., NAWA 1., PREZBITERIUM, RETABULUM, SANKTUARIUM.

W grupie *nazwy form kultu* z 36 hasel aż 30 zostało odnotowanych przez Kopalińskiego. Są to: ALLELUJA, ANTYFONA, CREDO, EPISTOŁA 2., EUCHARYSTIA, EWANGELIA c), GRADUAŁ a), HOMILIA, HOSANNA, INTROIT, KANON 2., KANTYK, KOLEKTA a), KOMUNIA a), LITANIA 1., LITURGIA 1., LITURGIA 2., NIESZPORY, NOWENNA, PASCHA 1., PERYKOPA, PREFACJA, PRYMA-

RIA, PSALM, REKOLEKCJE, REKWIEM/REQUIEM, RESPONS, SAKRAMENT, SUMA.

Wśród nazw przedmiotów używanych do sprawowania czynności kultowych takich wyrazów także jest bardzo dużo: FERETRON, MONSTRANCJA, PATENA, ALBA, HABIT, HUMERAŁ, KAPA, KORNET I, KWEF 2., MITRA, ORNAT, PASTORAŁ, ROKIETA, STUŁA, SZKAPLERZ, TIARA, TUNIKA 5. d), INFUŁA, PALIUSZ, BIBLIA 1., BREWIARZ, EWANGELIA a), EWANGELIA b), [EWANGELIA] c), GRADUAŁ b), KANCJONAŁ, KATECHIZM. Trzy wyrazy obcego pochodzenia znajdziemy w grupie symboli (HOSTIA, PEKTORAŁ, SZKAPLERZ 2.) oraz dwa w grupie czasownikowej oznaczającej czynności: CELEBROWAĆ 1. i KONSEKROWAĆ. Wszystkich wymienionych wyżej wyrazów jest 89, czyli 63% ogółu haseł.

Niewątpliwie cały proces chrystianizacji Polski zapoczątkowany w roku 966 przyczynił się do przyjęcia wraz z nową religią nowej terminologii, o czym pisze S. Dubisz:

Przyjęcie chrześcijaństwa, które symbolizują daty 996 i 1000 r., oznaczało [...] nie tylko przełom w sferze wiary (religii), ale w ogóle przełom w sferze intelektualnej. Monoteistyczna religia chrześcijańska znajdowała we wcześniejszym politeizmie niewiele bezpośrednich odpowiedników, dlatego też zrąb terminologii chrześcijańskiej tworzony był od podstaw [...]. Zrąb ten tworzyło na początku około 70 terminów (Dubisz 2005: 95).

Dalej dowiadujemy się, że spośród tych 70 słów tylko 4 nie były obce. Większość jednak z ówczasnie zaadaptowanych wyrazów tak wrosła w polski system fleksyjny, że dziś przez wiele osób posługujących się polszczyzną słowa te traktowane są jako polskie. Jak pisze Z. Klemensiewicz (2002: 28), dużo słów docierało do polszczyzny z łaciny, ale często przez podwójne pośrednictwo. I choć leksemy takie jak KOŚCIÓŁ albo ANIOŁ nie mają genezy polskiej, to jednak część z nich nie jest obecnie odczuwana jako obca. Wiąże się to z długotrwałym zjawiskiem odprawiania nabożeństw właśnie w języku łacińskim i niewątpliwym przenikaniem terminów łacińskich do terminologii kościelnej, a w konsekwencji do ich upowszechniania w języku polskim. Terminologia chrześcijańska w dużym stopniu opiera się na języku łacińskim. Dalej czytamy u Klemensiewicza, że „z bardzo nielicznymi wyjątkami wywodzą się te terminy z łaciny jako języka liturgii, organizacji i administracji Kościoła rzymskokatolickiego na zachodzie Europy” (Klemensiewicz 2002: 29). Spójrzmy wobec tego na hasła, które w tej pracy zostały przeze mnie zakwalifikowane jako obce. Wśród wszystkich 89 leksemów hasłowych (licząc osobno każde ze znaczeń) 63 wyrazy mają pochodzenie łacińskie, z czego tylko 12 przeszło do języka łacińskiego z greki lub hebrajskiego. Zaledwie 16 ma genezę grecką, a 2 hebrajską. Tylko 8 haseł pochodzi z innych języków: francuskiego, włoskiego lub czeskiego, przy czym 5 z nich weszło do tych języków za pośrednictwem łaciny. Łącznie więc we wskazanym materiale jest 68 zapożyczeń łacińskich, czyli 76% wszystkich wyrazów zapożyczonych.

Zauważmy jeszcze inną prawidłowość. Wśród języków, które wpłynęły na terminologię religijną będącą częścią polskiego słownika, są oprócz łaciny, greka, język

hebrajski, a nawet aramejski (MESJASZ). Języki Biblii miały więc największy udział w budowaniu polskiej leksyki kościelnej, która do dziś postrzegana jest w kontekście zapożyczeń. Przypomnijmy sobie w tym miejscu słowa Brücknera, mówiące o małej aktywności słowotwórczej słów obcego pochodzenia. Czy przywołane hasła związane z kultem, a odnotowane w słowniku Kopalińskiego, rzeczywiście budują małe gniazda bądź w ogóle nie tworzą derywatów? Obliczyliśmy, że obcych haseł jest 89, co stanowi 63% wszystkich leksemów hasłowych. Ponad połowa wyrazów niemotywowanych staje się bazą dla zaledwie 154 derywatów. 154 wyrazy pochodne stanowią jedynie 27% wszystkich motywowanych formacji. Z tych danych wynika zatem, że wyrazy obce, choć występujące w większej liczbie, są podstawą mniejszej liczby derywatów niż leksemy rodzime. Spośród wszystkich haseł aż 46 nie tworzy derywatów. Wielkość gniazd utworzonych od pozostałych wyrazów motywuujących jest następująca: 32 gniazda liczą od 1 do 3 derywatów. Tak małe gniazda stanowią 70% ogólnej liczby gniazd od haseł uznawanych za niepolskie. Tylko 30% buduje nieco większe gniazda, a wśród nich tylko PREZBITERIUM jest podstawą 10 wyrazów oraz KATECHIZM – 15. Średnia wielkość gniazda w tej grupie wynosi więc 1,7. Na wielkość gniazda wpływa zatem znajomość danego słowa wśród użytkowników języka, związana niewątpliwie z jego pochodzeniem, co umożliwia przyłączanie polskich afiksów i przeprowadzanie innych procesów derywacyjnych. H. Jadacka (1995: 164–166) podaje przyczyny małej aktywności niektórych wyrazów. Są nimi ograniczenia morfologiczne, mała frekwencja wyrazu, wyspecjalizowane znaczenie, długość leksemu czy skojarzenia znaczeniowe danego słowa. Z pewnością hasła przytoczone tutaj nie należą do najbardziej rozpowszechnionych. W grupie tej znajdują się wyrazy z bardzo wąskiego kręgu terminologicznego, stąd właśnie ich niska frekwencja, np. ALUMN, RESPONS, GRADUAŁ, KOLEKTA, KANCJONAŁ czy PEKTORAŁ, które z pewnością należą do wyrazów mało znanych. Do tego dochodzi ich wyspecjalizowane znaczenie. Natomiast zakończenie tematu blokujące jego możliwości derywacyjne dotyczy tylko niewielkiej liczby haseł. Zauważmy, że spółgłoskową zbitkę *-kt* ma jedynie leksem PREFEKT, a obco brzmiący wygłos *-um* nie obniża aktywności derywatów, o czym świadczy gniazdo rzeczownika PREZBITERIUM. W tym wypadku nie tyle zakończenie tematu, ile, być może, sam temat jest hamulcem aktywności słowotwórczej. Takie wyrazy jak: INTROIT, GRADUAŁ, REKWIEM, CREDO czy ALLELUJA tak wyróżniają się na tle polskiego systemu językowego (obce brzmienie, grafia), że przyłączanie do nich rodzimych cząstek byłoby trudne i nienaturalne. Myślę jednak, że największą rolę w wypadku tychże leksemów odgrywa właśnie ich wąska stosowalność.

H. Jadacka pisze również o blokowaniu derywacji przez przyłączanie takich przyrostków jak *-owy* oraz *-stwo*. Zobaczmy, jaki jest udział właśnie tych sufiksów w derywacji od haseł omawianych w tym rozdziale.

W 10 gniazdach, których obciążenie waha się od 1 do 3 derywatów, powstały przymiotniki zakończone na *-owy* lub rzeczowniki zakończone na *-stwo*. Takiej wielkości gniazd jest 32, te 10 haseł to prawie 1/3 całości materiału. Na wielkość gniazd miały w tym wypadku wpływ sufiksy, które po przyłączeniu blokowały dal-

szą derywację. Oczywiście, przyrostki te występują w strukturze innych derywatów, które łącznie tworzą duże gniazda, jednakże trzeba pamiętać, że aktywność dużych gniazd stymuluje także inne przyrostki. Podsumowując zjawisko wyraźnej tendencji do braku aktywności omawianej grupy, należy podkreślić, że najważniejszą przyczyną takiego stanu rzeczy jest obcość konkretnych wyrazów oraz zbyt duża izolacja terminologiczna tychże leksemów. Wpływa na to przyłączanie sufiksów hamujących proces derywacyjny.

## V. Wpływ sfery religijnej na rzeczywistość świecką na przykładzie derywatów od wyrazów odnoszących się do kultu religijnego

W pracy *Język – historia – kultura* czytamy:

Słownictwo obyczaju religijnego (o różnej proveniencji kultowej, kulturowej i językowej) może przechodzić do zasobu leksykalnego języka ogólnego, czyli ulegać desakralizacji w wyniku występowania w niesakralnych kontekstach (Dubisz 2005: 114)<sup>5</sup>.

I dalej:

Słownictwo obyczaju religijnego, słownictwo sfery *sacrum*, wzbogaca zasób środków wyrazu słownictwa niereligijnego, słownictwa sfery *profanum* (ibid.).

W materiale obejmującym hasła związane z kultem można mówić o wzajemnych relacjach między *sacrum* a *profanum*, o których pisze m.in. Dubisz, np. PACIERZ, KRZYŻ, ale istotę tych wpływów obserwujemy także na płaszczyźnie wyrazów derywowanych. Istnieje kilka przykładów potwierdzających to, że znaczenie pierwotne, określające właśnie przynależność do wspomnianej sfery, zyskuje pewną nadwyżkę znaczeniową wskazującą na przeniesienie z terminologii kultu do grupy wyrazów nazywającej realia świeckie. Utworzenie nowych znaczeń, posługiwanie się wyrazami z terminologii religijnej na określenie zjawisk w sferze *profanum* pokazuje, jak bardzo te dwie strefy przenikają się i jak płynna jest między nimi granica. W materiale pracy wśród utworzonych derywatów można wyróżnić następujące wyrazy pochodne, których cechy pierwotnego znaczenia stały się podstawą dla ich wykorzystania w znaczeniu wtórnym. Zaczniemy od derywatów w gniazdach odrzeczownikowych. Są to m.in. w gnieździe BÓG: *boski* i *bosko* w znaczeniu czegoś wspaniałego, cudownego, terminy na określenie bardzo dobrego samopoczucia. Od hasła CHRYSZTUS: *antychryst* na oznaczenie człowieka złego. *Aniołek* jako derywat od ANIOŁA często określa kogoś bardzo dobrego lub o anielskiej urodzie, najczęściej dziecko. *Mniszką* (derywat od MNICH) ironicznie możemy nazwać kobietę spokojną, domatorkę, nie lubiącą zabaw i przebywania wśród ludzi. *Pielgrzymka* (hasło PIELGRZYM)

<sup>5</sup> Przykłady, które podaje Dubisz, to: *pacierz* 'odcinek czasu' (archaizm), *krzyż* 'cierpienie, udreka', *plaga egipska* 'coś dokuczliwego, uciążliwego, dręczącego', *cichy baranek* 'człowiek łagodny, uległy', *gałazka oliwna* 'znak pokoju, zgody'.

nie musi zawsze oznaczać wędrówki w celach kultowych, lecz długą lub/i uciążliwą wyprawę<sup>6</sup>.

Derywaty utworzone w gnieździe CHRZEST, takie jak: *przechrzcić*, *chrzcić*, także mogą mieć znaczenie dalekie od sfery *sacrum*. *Chrzcić* kogoś to inaczej ‘włączać kogoś do np. nowej grupy czy pewnej wspólnoty środowiskowej’. Z kolei *przechrzcić* to w języku potocznym także rodzaj groźby lub ostrzeżenia, (np. w zdaniu: *Zobaczysz, ja cię przechrzczę!*), oznacza ‘skarzenie kogoś, wymierzenie kary, często w ramach zemsty’. Tymczasem definicyjne znaczenie ‘przechrzcić’ wskazuje na zmianę wyznania i przyjęcie chrztu lub zmianę imienia czy nazwiska. W gnieździe przymiotnika ŚWIĘTY również można wyróżnić kilka takich przykładów. Są to m.in.: *świętoszek* lub *świętoszka*, które w polszczyźnie mogą mieć wydźwięk ironiczny i oznaczać nie tylko kogoś pozornie pobożnego, ale także na pozór grzecznego. Derywatów, które potwierdzają stykanie się dwóch sfer, nie brakuje także w gniazdach odczasownikowych, wyróżnijmy chociażby wyrazy pochodne typu: *modły*, *przebierzmować* lub *pokuta*. Znaczenia te mają zwykle, ale nie zawsze, charakter przenośny. *Modły* to nie jedynie ‘długie modlitwy’, ale także, dziś już nieużywane, ‘usilne prośby i narzekania’. Natomiast *przebierzmować* to ‘wybić coś komuś z głowy przez liczne groźby’. *Pokuta* oznacza ‘karę’, ale nie zawsze musi ona oznaczać karę za grzechy w sensie religijnym.

Zauważmy, że również wśród leksemów hasłowych da się wskazać przykłady przenikania sfery religijnej i świeckiej. ŚWIĘTY 1., POKUTOWAĆ, MODLIĆ SIĘ, CHRZEST, KLASZTOR to hasła, których charakterystyczne cechy znaczeniowe wykorzystane zostały przez użytkowników języka na nazwanie jakiejś rzeczy, zjawiska czy czynności z życia codziennego, niesakralnego. Pierwsze cztery hasła nabierają podobnego znaczenia jak ich wskazane wyżej derywaty, a leksem KLASZTOR może oznaczać np. ‘dom, w którym istnieje wiele zakazów i nakazów, do których mimo niechęci trzeba się dostosowywać’.

Wyróżnienie przeze mnie tych kilku wyrazów, zarówno haseł, jak i ich derywatów, ma na celu wskazanie pewnych tendencji do aktywności słowotwórczej. Zobaczmy, że żaden z wyrazów nie należy do grupy zapożyczeń, o których była wcześniej mowa. Zjawisko przenikania się dwóch sfer jest swoistością wyrazów polskich<sup>7</sup>. Żadne z haseł nie należy do wyrazów o zerowej aktywności, a pewna ich część to dominanty leksykalne (weźmy pod uwagę również KRZYŻ 1., którego przykład wskazuje S. Dubisz).

Na liczbę tworzonych derywatów wpływa więc również obieg danego wyrazu w języku, jego udział w słownictwie czynnym Polaków. Powyższe przykłady pokazują, że wykorzystywanie poszczególnych leksemów z danej terminologii w nazewnictwie innych pól semantycznych wzbogaca możliwości derywacyjne owych wyrazów. Powszechność zatem i różne zastosowanie danego leksemu pozwalają

<sup>6</sup> Takie znaczenie podaje M. Bańko. W *Innym słowniku języka polskiego* czytamy: „Pielgrzymką możemy nazwać odwiedzanie kolejno wielu miejsc w poszukiwaniu czegoś lub w celu załatwienia czegoś, np. *Ruszyła w pielgrzymkę po zapchanych sklepach*” (s. 58).

<sup>7</sup> Mam tu na myśli te wyrazy, które intuicyjnie nie są traktowane jako zapożyczenia właśnie ze względu na ujednoczenie ich form z polskimi regułami morfologicznymi. Nie bez znaczenia pozostaje wykaz haseł w słowniku Kopalińskiego.

na liczne jego przeobrażenia słowotwórcze oraz zwiększają prawdopodobieństwo utworzenia od niego form pochodnych, a tym samym – rozbudowę gniazd.

## VI. Podsumowanie

Rezultaty badań nad aktywnością słowotwórczą haseł związanych z kultem religijnym są następujące:

1. Na 140 badanych leksemów hasłowych 89 (64%) stanowi podstawy dla 577 derywatów. Potencję zerową ma 51 (36%) haseł.

2. W omawianym zbiorze haseł wyróżniamy podstawy rzeczownikowe, przymiotnikowe oraz czasownikowe. W grupie 129 haseł rzeczownikowych 50 charakteryzuje się brakiem aktywności słowotwórczej. W gniazdach odrzeczownikowych utworzonych zostało 441 derywatów. Zanalizowane zostało tylko jedno gniazdo odprzymiotnikowe, w którym łącznie powstało 45 wyrazów motywowanych. Na grupę gniazd odczasownikowych składa się 9 haseł (1 wykazuje brak aktywności), generujących 91 derywatów.

3. Średnia wielkość gniazda rzeczownikowego wynosi 3,4 derywatu, a po odrzuceniu haseł nieaktywnych – 5,5. W materiale czasownikowym średnia ta przedstawia się następująco: 10 derywatów dla wszystkich haseł i 9,06 po doliczeniu hasła niewykazującego aktywności słowotwórczej.

4. Derywaty odrzeczownikowe powielają 31 modeli, odczasownikowe – 18, a w gnieździe przymiotnikowym wyrazy motywowane powstają według 17 schematów derywacyjnych. Najbardziej obciążone są następujące modele: w gniazdach rzeczownikowych – S,S (141 derywatów), S,Ad (100); czasownikowych – V,S (21), V,V (17); w gnieździe przymiotnikowym – Ad,S (13).

5. Spośród utworzonych wyrazów najwięcej powstało struktur rzeczownikowych: 56% w materiale rzeczownikowym, 53% w czasownikowym oraz 53% w przymiotnikowym. W grupie analizowanych wyrazów przeważają więc formacje rzeczownikowe nad przymiotnikami, czasownikami i przysłówkami.

6. W omawianej klasie haseł wydzielonych zostało 7 kategorii semantycznych: 5 rzeczownikowych, 1 rzeczownikowo-przymiotnikowa i 1 czasownikowa.

7. Interesującym elementem zbioru omawianych haseł jest obecność dominant leksykalnych, których gniazda wykazują niezwykle dużą aktywność słowotwórczą. W całym materiale jest 6 dużych gniazd: KRZYŻ 1. (63 derywaty), BÓG 1. (54), ŚWIĘTY 1. (45), WIERZYĆ 2. (33), CHRZEST (30), MODLIĆ SIĘ (25). Łączna liczba derywatów (250) powstałych od tych haseł stanowi 43% wszystkich wyrazów pochodnych. Średnia wielkość gniazda, jeśli weźmiemy pod uwagę trzy rzeczownikowe dominanty, wyniesie 49 derywatów przypadających na jedno hasło.

8. Na hasła zanalizowane w tej pracy składa się duża grupa wyrazów obcych (63% wszystkich leksemów hasłowych). Większość z nich ma genezę łacińską. Wyrazy nierodzime lub niezaadaptowane do polskiego systemu językowego z rzadka tworzą duże gniazda, a najczęściej są biernie słowotwórczo (np. INTROIT, GRADUAŁ).

**Literatura**

- BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- BARTNIK Cz. S., 1999, *Dogmatyka katolicka*, t. II, Lublin.
- BRÜCKNER A., 1974, *Początki i rozwój języka polskiego*, wybór prac pod red. M. Karasia, Warszawa.
- DLUGOSZ-KURCZABOWA K., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- DUBISZ S., 2005, *Język – historia – kultura*, Warszawa.
- JADACKA H., 1995, *Rzeczownik polski jako baza derywacyjna. Opis gniazdowy*, Warszawa.
- KLEMENSIEWICZ Z., 2002, *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- KOPALIŃSKI W., 2000, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa.
- SGS, 2001–2004, *Słownik gniazd słotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. 1: T. Vogelgesang, *Gniazda odprzymiotnikowe*; t. 2: H. Jadacka (i in.), *Gniazda odrzeczownikowe*; t. 3: M. Skarżyński (i in.), *Gniazda odczasownikowe*, Kraków.
- SKARŻYŃSKI M. (red.), 2003, *Słotwórcze gniazda odczasownikowe*, [w:] *Słotwórstwo gniazdowe. Historia, metoda, zastosowania*, Kraków.
- WINIARSKA I., 2004, *Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu od XVI do XVIII wieku na tle terminologii katolickiej*, Warszawa.

**Derivational Nests Constituted by Lexemes Concerning Religious Cult  
Summary**

The aim of the study is to analyze nests of lexemes concerning religious cult. 140 nouns, adjectives and verbs were analyzed. All were divided into seven semantic categories. The first part of the study presents data and its quantitative analysis. The author considers also origin of the lexemes and influence of the origin on formative activity of the word. In the part dedicated to characterisation of religious vocabulary the author presents the process of penetration of religious terms into colloquial Polish. In the end she presents results of the study.